



Sygn. akt II PK 44/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa (...)

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministerstwu Spraw Wewnętrznych w W. obecnie
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w
dniu 17 kwietnia 2018 r.,

skargi kasacyjnej powodów na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 19 sierpnia 2016 r., sygn. akt III APz (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i zmienia postanowienie
Sądu Okręgowego w W. z dnia 21 października 2015 r. w ten
sposób, że odda wniosek o odrzucenie pozwu i postanawia o
rozpoznaniu pozwu w postępowaniu grupowym, a orzeczenie o
kosztach postępowania kasacyjnego pozostawia do
rozstrzygnięcia Sądowi Okręgowemu w W.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2016 r., po rozpoznaniu sprawy R. L. i 375 funkcjonariuszy Straży Granicznej skierowanej przeciwko Skarbowi Państwa - Ministerstwu Spraw Wewnętrznych w W., oddalił zażalenie powodów od postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 21 października 2015 r. odrzucającego pozew.

Przedmiotem postępowania był pozew grupowy złożony przez R. L. działającego jako reprezentant grupy 375 funkcjonariuszy Straży Granicznej, przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Spraw Wewnętrznych o odszkodowanie z tytułu braku waloryzacji wynagrodzeń w latach 2009 - 2014. Reprezentant grupy wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz członków grupy podzielonych na 101 podgrup kwot stanowiących równowartość wysokości utraconych przez powodów wynagrodzeń oraz skapitalizowanych odsetek ustawowych - o łącznej wartości 4.127.228,93 zł, szczegółowo wskazanych w pozwie.

W uzasadnieniu pozwu reprezentant grupy wskazał, że roszczenia członków grupy oparte są na takiej samej podstawie faktycznej, to jest braku waloryzacji uposażeń funkcjonariuszy Straży Granicznej wskazanych w pozwie za okres od 1 stycznia 2009 r. do 30 czerwca 2014 r. Strona powodowa jako podstawę prawną powołała przepisy art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy budżetowej na rok 2009 z dnia 9 stycznia 2009 r. (Dz.U. Nr 10, poz. 58), art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy budżetowej na rok 2010 z dnia 22 stycznia 2010 r. (Dz.U. Nr 19, poz. 102), art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy budżetowej na rok 2011 z dnia 20 stycznia 2011 r. (Dz.U. Nr 29, poz. 150), art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy budżetowej na rok 2012 z dnia 2 marca 2012 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 273), art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy budżetowej na rok 2013 z dnia 25 stycznia 2013 r. (Dz.U. z 2013 r., poz. 169), art. 9 ust. 1 pkt 3 ustawy budżetowej na rok 2014 z dnia 24 stycznia 2014 r. (Dz.U. z 2014 r., poz. 162) w zw. z art. 6 ust. 1 w zw. z art. 5 pkt 1 lit. a i d oraz pkt 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz zmianie niektórych ustaw (tekst jednolity: Dz.U. z 2011 r. Nr 79, poz. 431).

Reprezentant grupy stwierdził nadto, że istotą roszczenia jest brak zastosowania do uposażeń funkcjonariuszy średniorocznych wskaźników wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej określonych w ustawie budżetowej w okresie objętym powództwem, to jest od dnia 1 stycznia 2009 r. do 30 czerwca 2014 r., który wynosił:

- w 2009 roku - 103,9% na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy budżetowej na rok 2009 z dnia 9 stycznia 2009 r. (Dz.U. Nr 10, poz. 58);

- w 2010 roku - 101,00% na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy budżetowej na rok 2010 z dnia 22 stycznia 2010 r. (Dz.U. Nr 19, poz. 102);

- w 2011 roku - 100,00% na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy budżetowej na rok 2011 z dnia 20 stycznia r. (Dz.U. Nr 29, poz. 150);

- w 2012 roku - 100,00% na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy budżetowej na rok 2012 z dnia 2 marca 2012 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 273);

- w 2013 roku - 100,00% na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy budżetowej na rok 2013 z dnia 25 stycznia 2013 r. (Dz.U. z 2013 r., poz. 169);

- w 2014 roku - 100,00% na podstawie art. 9 ust. 1 pkt 3 ustawy budżetowej na rok 2014 z dnia 24 stycznia 2014 r. (Dz.U. z 2014 r., poz. 162).

Pozwany wnosił o odrzucenie pozwu jako niedopuszczalnego, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powodów na rzecz Skarbu Państwa Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie Sądu Okręgowego pozew podlegał odrzuceniu. Kwestię prowadzenia procesu w postępowaniu grupowym reguluje ustawa z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz.U. z 2010 r. Nr 7, poz. 44). Zgodnie z treścią art. 1 ust. 1 ustawy co najmniej 10 osób może dochodzić w postępowaniu grupowym roszczeń jednego rodzaju, gdy oparte są one na tej samej lub takiej samej podstawie. Przepis art. 1 ust. 2 doprecyzowuje, iż ustawa ma zastosowanie do roszczeń o ochronę konsumentów, z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny oraz z tytułu czynów niedozwolonych, z wyjątkiem roszczeń o ochronę dóbr osobistych. Ponadto w sprawach o roszczenia pieniężne, na podstawie art. 2 ust. 3 ustawy,

powództwo może być ograniczone do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego.

Zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 ustawy, sąd rozstrzyga na rozprawie o dopuszczalności postępowania grupowego. W przypadku zaś stwierdzenia, iż sprawa nie podlega rozpoznaniu w jego ramach, odrzuca pozew. Oceniając dopuszczalność postępowania grupowego sąd zobligowany jest zbadać, czy zachodzą wszystkie przesłanki wynikające z art. 1 ustawy.

Kierując się tą regułą, Sąd Okręgowy podniósł, że strona powodowa zgłosiła wprawdzie roszczenia pieniężne, jednak zostały one oparte na dwóch odmiennych podstawach materialnoprawnych, wobec czego roszczenie każdego z powodów oparte jest w części na różnych podstawach faktycznych i prawnych. W tym kontekście, Sąd podniósł, że kwota powództwa każdego z członków grupy obejmuje zarówno wyrównanie braku waloryzacji wynagrodzenia, jak i odsetki ustawowe skompensowane na dzień wniesienia pozwu. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu z dnia 7 grudnia 2011 r. (I ACz 1235/11) w postępowaniu grupowym mogą być dochodzone roszczenia jednego rodzaju (o świadczenie lub ustalenie), a w przypadku roszczeń o świadczenie pieniężne (w zryczałtowanej wysokości), które wynikają z odwołania się do wspólnych okoliczności faktycznych dla wszystkich podmiotów taką grupę tworzących.

W rezultacie, zgłoszenie przez każdego z powodów w istocie dwóch roszczeń pieniężnych (odszkodowania oraz skompensowanych odsetek ustawowych) doprowadziło do naruszenia dyspozycji art. 2 ust. 1 ustawy, zgodnie z którą postępowanie grupowe w sprawach o roszczenia pieniężne jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy wysokość roszczenia każdego członka grupy została ujednoczona przy uwzględnieniu wspólnych okoliczności sprawy. Analizując sposób ujednoczenia roszczeń, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż strona powodowa przy tworzeniu grup nie odwołała się do wspólnych okoliczności faktycznych dla wszystkich podmiotów tworzących grupę. W istocie więc wysokość odszkodowania, stanowiącego roszczenie podstawowe, pozostaje indywidualna dla każdego członka grupy (brak w tym zakresie podgrup) i podlegałaby w toku procesu konieczności indywidualnego określenia wobec każdego z powodów. Następnie od tak ustalonych wartości waloryzowanego wynagrodzenia Sąd musiałby określić

wysokość skompensowanych odsetek ustawowych znów indywidualnie dla każdego powoda, co dopiero pozwalałoby ustalić prawidłowość ujednoczenia grupy. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, *ratio legis* postępowania grupowego nie obejmuje możliwość dochodzenia dwóch roszczeń pieniężnych i ujednoczenia roszczeń nie poprzez wspólne okoliczności sprawy, ale poprzez ograniczenie części skompensowanych odsetek ustawowych.

Sąd Okręgowy podkreślił, że reprezentant grupy nie powołał żadnych okoliczności wspólnych dla członków każdej z podgrup uzasadniających ich utworzenie. Kwestia braku waloryzacji wynagrodzeń, wspólna dla wszystkich powodów, w żaden sposób nie odnosi się do kwestii tworzenia podgrup. W istocie to roszczenie główne (brak waloryzacji wynagrodzenia) pozostaje w różnej wysokości dla każdego z powodów, a więc powodowie decydując się na prowadzenie procesu w postępowaniu grupowym, powinni byli dokonać ujednoczenia roszczeń w odniesieniu do nich wszystkich, bez uwzględniania dwóch różnych rodzajowo świadczeń pieniężnych i bez możliwości podziału na mniejsze grupy.

Sąd Okręgowy stwierdził nadto, iż powodowie, odwołując się formalnie do prawidłowego zakresu przedmiotowego ustawy dotyczącego czynu niedozwolonego, faktycznie roszczenia swoje wywodzą nie z faktu czynu niedozwolonego (art. 417 § 1 k.c.) ale z braku wypłaty zwaloryzowanej wysokości wynagrodzeń w latach 2009 - 2010 oraz niewypłacenia podwyższonego wynagrodzenia w kolejnych latach 2011 - 2014. Sąd ocenił w tym przypadku nie tyle powoływaną podstawę prawną pozwu grupowego (czyn niedozwolony) ile okoliczności faktyczne przytoczone przez stronę powodową jako podstawę roszczenia. Przepisy ustawy w art. 1 ust. 2 zawierają natomiast ograniczenia o charakterze przedmiotowym zgodnie, z którymi w postępowaniu grupowym mogą bowiem być dochodzone roszczenia o ochronę konsumentów, roszczenia z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny oraz roszczenia z tytułu czynów niedozwolonych. Roszczenia powodów nie zostały określone formalnie jako żądanie odszkodowania w oparciu o dyspozycję art. 417 § 1 k.c., który stanowi o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej.

Powodowie opisując podstawę faktyczną nie wskazali przy tym zaniechania władzy publicznej, gdyż w istocie stosowne przepisy odnoszące się do waloryzacji wynagrodzeń znajdują się zarówno w ustawie o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, jak i w każdej z powołanych ustaw budżetowych. Powodowie nie twierdzą także by szkoda została wyrządzona przez niewydanie aktu normatywnego i nie odwołali się w zakresie faktycznych podstaw roszczeń do art. 417¹ § 4 k.c.

Kontynuując ten wątek, Sąd pierwszej instancji zauważył, że reprezentant grupy wskazał na zasady i terminy podwyższania wynagrodzeń powodów jako funkcjonariuszy Służby Granicznej, które zostały określone w ustawie z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw. Natomiast zgodnie z brzmieniem art. 4 tej ustawy, od 2010 r. kwoty bazowe waloryzowane są corocznie średniorocznym wskaźnikiem wzrostu wynagrodzeń, zaś w myśl jej art. 6 podstawę do określenia wynagrodzeń w roku budżetowym, m.in. dla funkcjonariuszy Służby Granicznej stanowią wynagrodzenia z roku poprzedniego, zwaloryzowane średniorocznym wskaźnikiem wzrostu wynagrodzeń ustalonym w ustawie budżetowej, oraz dodatkowe wynagrodzenie roczne, wypłacane na podstawie odrębnych przepisów. W konsekwencji twierdzenie pozwu opiera się na założeniu, że jeżeli w latach 2009 i 2010 nastąpiłaby waloryzacja wynagrodzeń powodów, to również w latach 2011 - 2014 nastąpiłby wzrost wynagrodzeń zgodnie z zasadami art. 6 ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw, pomimo wskaźnika 100% zawartego w ustawie budżetowej. Przy takim uzasadnieniu faktycznym pozwu Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 marca 2014 r. (III PK 87/13) w razie potencjalnego pokrzywdzenia danego pracownika nie ma potrzeby odwoływania się do odpowiedzialności deliktowej, gdy naruszenie przepisów o wynagradzaniu spowodowane jest niezgodnym z imperatywnymi przepisami zaniżeniem wysokości wynagrodzenia. Takie działanie może być naprawione poprzez wniesienie powództwa o zapłatę wynagrodzenia. Doprowadziło to Sąd do wniosku, że dochodzone roszczenia są roszczeniami o wysokość wynagrodzenia a nie o odszkodowanie. Kontrowersje dotyczą bowiem

zarzucanego braku zastosowania wobec powodów ustawowego mechanizmu waloryzacyjnego w 2009 i 2010 r. - co uniemożliwia rozstrzygnięcie sprawy w sporze grupowym.

Sąd Okręgowy podpierając się orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, doszedł również do wniosku, że dyskusyjne jest przypisanie Ministrowi Spraw Wewnętrznych bezprawności działania.

Ostatecznie, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że porównanie podstawy faktycznej i prawnej podanej w pozwie z zakresem przedmiotowym ustawy zawartym w treści art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym, pozwala stwierdzić, iż jakkolwiek powołane w pozwie okoliczności odpowiadają ustawowym podstawom dopuszczalności pozwu w pozwie grupowym, jednak faktyczne okoliczności uzasadniające roszczenie pozwu nie odnoszą się do czynu niedozwolonego, przez co pozew podlegał odrzuceniu.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zażalenia powodów. Wskazał, że cel postępowania grupowego, na który położono szczególny akcent w zażaleniu, czyli względy ekonomii procesowej, może być zrealizowany również na gruncie uregulowanego w Kodeksie postępowania cywilnego postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy w ramach postępowania, w którym występuje wielość podmiotów po stronie powodowej. Odnosząc się do ustawy o postępowaniu grupowym, Sąd odwoławczy wskazał, że jego wdrożenie zależy od kilku warunków:

- liczebności grupy (co najmniej 10 osób),
- jednorodności roszczeń członków grupy,
- określonego rodzaju sprawy (roszczenia o ochronę konsumentów, z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, z tytułu czynów niedozwolonych),
- tożsamości podstawy faktycznej roszczeń członków grupy,
- ujednolicenia wysokości roszczenia każdego członka grupy, przy uwzględnieniu wspólnych okoliczności sprawy (jeżeli w postępowaniu grupowym dochodzone są roszczenia pieniężne).

Brak spełnienia chociażby jednej z przesłanek dopuszczalności postępowania grupowego wyłącza możliwość rozpoznania sprawy w postępowaniu grupowym.

W ocenie Sądu odwoławczego trafnie podniesiono w zażaleniu, że argumentacja Sądu Okręgowego powołująca się na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z 27 marca 2014 r. (III PK 87/13) i wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 12 grudnia 2012 r. (K 1/12), a sprowadzająca do uznania, że nie ma potrzeby odwoływania się do odpowiedzialności deliktowej, gdy można wystąpić z roszczeniem o wyrównanie wynagrodzenia wkracza w merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy.

Mimo tej konkluzji, Sąd Apelacyjny dostrzegł, że zgłoszone roszczenia objęte zostały szczególnym trybem postępowania - postępowaniem grupowym, które jest dopuszczalne jedynie w wąsko zakreślonym w ustawie rodzaju spraw. Dlatego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy trafnie uznał, że należy zbadać, czy żądanie pozwu mieści się w rodzaju spraw wymienionych w art. 1 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 2009 r o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym - w tym konkretnym przypadku - w zakresie spraw z tytułu czynów niedozwolonych.

W tym zakresie, Sąd Apelacyjny odniósł się bezpośrednio do treści pozwu. Nosi on tytuł „Pozew w postępowaniu grupowym o zapłatę” bez sprecyzowania charakteru żądanego świadczenia pieniężnego, (s. 1 pozwu) Określenie żądania brzmi: „wnoszę o zasądzenie od Pozwanego Skarbu Państwa na rzecz Powoda kwoty 4 127 228,93zł wraz z odsetkami, w tym: 1. kwoty 20 640,96zł wraz z odsetkami w wysokości 4158,04zł, łącznie 24 799,00zł na rzecz Kochanowicza Bogusława i dalej analogicznie sformułowane żądania w odniesieniu do pozostałych 374 osób różniące się co do wysokości (s. 1-35 pozwu) - dalej bez sprecyzowania charakteru żądanego świadczenia pieniężnego. Po krótkim opisie stanu prawnego skonkretyzowano, że „podstawą prawną żądania niniejszego pozwu są przepisy art. 4 i 6 ust. 1 w zw. z art. 5 pkt 1 lit, a i c ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 110, poz. 1255) w brzmieniu obowiązującym w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r., jak również przepisy art. 6 ust. 1 w zw. z art. 5 pkt 1 lit. a i d oraz pkt 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1999r o

kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw (...), które stanowią podstawę do obliczenia pełnego (zwaloryzowanego) wynagrodzenia w danym roku.” (s. 37 pozwu) - zatem przepisy, z których wynika roszczenie o wynagrodzenie (wyrównanie wynagrodzenia) pieniężne nadal nie zostało sprecyzowane. Dalej stwierdzono, że istotą roszczenia jest brak zastosowania do uposażeń funkcjonariuszy SG średniorocznych wskaźników wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej określonych w ustawie budżetowej w okresie objętym powództwem.” (s. 37 pozwu) - co może sugerować, że idzie o odszkodowanie, tym bardziej, że na kolejnej stronie jest mowa o spowodowaniu „oczywistej szkody finansowej” a na stronie 58 uzasadnienia znajduje się ocena, że „niewątpliwie opisany stan faktyczny obrazuje zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej (art. 417 k.c.) podmiotu odpowiedzialnego za realizację wypłaty uposażeń w zagwarantowanej przepisami wysokości”. Na str. 59 pozwu jest natomiast sformułowanie „W kwestii roszczenia o zapłatę kwot wynikających z waloryzacji uposażenia oraz należnych odsetek” - a kwoty wynikające z waloryzacji wynagrodzenia mieszczą się w pojęciu wynagrodzenia. Sprecyzowanie żądania znajduje się na stronie 61 pozwu w słowach „Wszyscy objęci pozwem funkcjonariusze Straży Granicznej domagają się waloryzacji wynagrodzenia za wskazany w pozwie okres oraz należnych odsetek” Niewątpliwie z takim sprecyzowaniem żądania pozwu koreluje zawarty w pkt VI pozwu wniosek dowodowy „o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości w celu sprawdzenia poprawności wyliczeń waloryzacji wynagrodzeń funkcjonariuszy Straży Granicznej wymienionych w pozwie w okresie objętym pozwem, tj. od dnia 1 stycznia 2009 r. do 30 czerwca 2014 r. oraz należnych odsetek (...)” (s. 36 pozwu).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle treści pozwu nietrafny okazał się zarzut obrazy „przepisów prawa materialnego tj. art. 417 kodeksu cywilnego poprzez zakwestionowanie możliwości jego zastosowania (...) oraz obrazy art. 1 ust.2 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (...) poprzez błędne zastosowanie przepisów tego artykułu w postaci nieuprawnionego i dowolnego zawężenia jego zakresu”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego sprecyzowane w pozwie żądanie waloryzacji wynagrodzenia za

wskazany w pozwie okres oraz należnych odsetek wywodzone na wskazanej w pozwie podstawie z art. 4 i 6 ust. 1 w zw. z art. 5 pkt 1 lit. a i c ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń nie mieści się w kategorii spraw z tytułu czynów niedozwolonych.

Nie doszło również, w ocenie Sądu Apelacyjnego, do przekroczenia granic dopuszczalnego badania przesłanek dopuszczalności postępowania grupowego poprzez wkroczenie w merytoryczną ocenę powództwa na gruncie art. 417 k.c., bowiem na tym etapie rzeczą Sądu jest zbadanie, czy zgłoszono roszczenie z tytułu czynów niedozwolonych, czy też nie. W pozwie, pomimo ogólnikowego powoływania się na brak przeprowadzonej waloryzacji, który spowodował szkodę finansową powodów i odwołania się do odpowiedzialności deliktowej z art. 417 k.c., nie zostało wywiedzione roszczenie o odszkodowanie. Stanowisko Sądu Okręgowego jest co prawda niekonsekwentne, gdyż uznał on, że „roszczenie procesowe oparte zostało na dwóch odmiennych podstawach materialnoprawnych, wobec czego oparte jest w częściach na różnych podstawach faktycznych i prawnych”. W rezultacie, w jednym miejscu Sąd Okręgowy traktował o żądaniu wyrównania braku waloryzacji wynagrodzenia i odsetkach ustawowych skompensowanych na dzień wniesienia pozwu, a w innym miejscu o odszkodowaniu i skompensowanych odsetkach, (s. 3 uzasadnienia) Ta narracja „o odszkodowaniu” przyjęta przez Sąd, a następnie powielana przez strony w zażaleniu i odpowiedzi na zażalenie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ma oparcia w aktach sprawy. Nie sformułowano bowiem w pozwie żądania odszkodowania, a jedynie żądanie zapłaty i to zapłaty kwot wynikających z waloryzacji uposażenia oraz należnych odsetek. Zatem, z przyczyn omówionych wyżej, podniesiony w uzasadnieniu zażalenia zarzut, że „Sąd dokonując ustaleń stracił z pola widzenia, iż powodowie domagają się odszkodowania w oparciu o art. 417 k.c. (...)” przy jednoczesnym powoływaniu w tymże zażaleniu, że „wszyscy objęci pozwem funkcjonariusze Straży Granicznej domagają się waloryzacji wynagrodzenia za wskazany w pozwie okres oraz należnych odsetek ustawowych” i „podstawą prawną żądania złożonego pozwu są przepisy art. 4 i 6 ust. 1 w zw. z art. 5 pkt 1 lit. a i c ustawy z 23.12.1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń (...)” jest nieuzasadniony. Podnoszone w pozwie i zażaleniu podstawy faktyczne i podstawy prawne

sugerować by mogły zgłoszenie dwóch roszczeń - o odszkodowanie z art. 417 k.c. i/lub o wynagrodzenie (waloryzację wynagrodzenia), co wykluczałoby jednak spełnienie przesłanki jednorodności roszczeń członków grupy, określonego rodzaju sprawy - z tytułu czynów niedozwolonych oraz ujednoczenia wysokości roszczenia każdego członka grupy, bowiem na podstawie określonych dokumentów jest możliwe ustalenie dokładnej wysokości należnego wyrównania z tytułu niewaloryzowanego wynagrodzenia i odsetek od niewypłaconego w tym zakresie w terminie wynagrodzenia.

Skargę kasacyjną wywiódł R. L. reprezentant grupy, zaskarżył postanowienie w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym poprzez niewłaściwą interpretację i zastosowanie, to jest przez uznanie, że roszczenie pozwu nie jest oparte na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej;

- art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym poprzez niewłaściwą interpretację i zastosowanie, to jest przez uznanie, że nie zostało wywiedzione roszczenie o odszkodowanie;

- art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym poprzez niewłaściwą interpretację i zastosowanie, to jest przez uznanie, że podgrupy stworzone według klucza tożsamości wysokości roszczenia, stażu pracy, zajmowanego stanowiska, dodatków składających się na uposażenie oraz obniżenia odpowiednio wartości odsetek nie spełniają przesłanki ujednoczenia wysokości każdego członka grupy przy uwzględnieniu wspólnych okoliczności sprawy;

- art. 10 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym poprzez niewłaściwą interpretację i zastosowanie, to jest przez uznanie, że sprawa nie podlega rozpoznaniu w postępowaniu grupowym.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami, skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia oraz zmiany poprzedzającego go postanowienia Sądu Okręgowego i oddalenie wniosku o odrzucenie zażalenia. Alternatywnie strona powodowa wniosła o uchylenie postanowień Sądu obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest trafna.

Postępowanie grupowe zostało wyodrębnione ze względów funkcjonalnych. Chodzi o to, aby w ramach jednej procedury rozpoznać roszczenia wielu osób. Kumulacja tego rodzaju daje możliwość zorganizowania się strony powodowej, a przez to zmniejszenia uciążliwości związanych z dochodzeniem swoich racji przed sądem. Liczne zastrzeżenia ograniczające uruchomienie omawianej procedury są uzasadnione różnymi względami. Warunek określony w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz. U. z 2010 r. Nr 7, poz. 44 ze zm.) - zwanej dalej ustawą - wprowadza postulat u charakterze ujednocającym. Wymaga aby żądanie dotyczyło roszczeń jednorodzących, opartych na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej. Przesłanka jednorodzącości powinna być rozumiana funkcjonalnie. W tym kontekście chybione są rozważania Sądu Okręgowego, który dokonuje rozbicia żądania na dwa roszczenia (odszkodowanie i skompensowane ustawowe odsetki). Staje się to zrozumiałe, jeśli się uwzględni, że czym innym jest rodzaj roszczenia, a czym innym sposób jego wyliczenia. Jednorodzącość roszczenia odnosi się tylko do pierwszego z wymienionych czynników. Ta sama natura roszczenia autoryzowana jest spojrzeniem wertykalnym. Chodzi o to, aby powodowie skupieni w tym samym postępowaniu grupowym dochodzili roszczenia tożsamego. Dwoistość mechanizmu służącego do jego wyliczenia (wspólna dla wszystkich uczestników) nie przeciwstawia się jednorodzącości roszczenia.

W tym miejscu trudno nie dostrzec, że art. 2 ust. 2 ustawy określa rodzaje spraw, które mogą być rozpoznane w postępowaniu grupowym. Oznacza to, że powodowie muszą zadeklarować dochodzenie roszczeń wymienionych w tym przepisie, nie jest to jednak równoznaczne z niemożliwością wskazywania ich wysokości według dwóch lub więcej algorytmów. W rozpoznawanej sprawie powodowie zgłosili żądanie odszkodowawcze, którego wysokość zależy od dwóch czynników. Zatem, nie domagają się dwóch świadczeń, to jest odszkodowania i odsetek, ale jednej należności odszkodowawczej, na której wysokość wpływają skompensowane odsetki.

Z tych samych przyczyn niewłaściwe jest zapatrywanie Sądu Okręgowego o braku ujednoczenia żądań. W tym zakresie trzeba uwzględnić dwie okoliczności. Po pierwsze, według wersji art. 2 ust. 1 ustawy obowiązującej w dniu wniesienia pozwu, postępowanie grupowe w sprawach o roszczenia pieniężne jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy wysokość roszczenia każdego członka grupy została ujednoczona przy uwzględnieniu wspólnych okoliczności sprawy. Nie ma wątpliwości, że zwrot „przy uwzględnieniu wspólnych okoliczności sprawy”, jako zmienna „ujednoczenia” może być różnorodnie rozumiany. W postępowaniu grupowym okoliczności towarzyszące roszczeniom zawsze są „wspólne” w ujęciu przedmiotowym, w związku z tym, nie bardzo wiadomo, jak mają one wywoływać efekt „ujednoczenia”. W równym stopniu przekonujące jest twierdzenie, że „wspólne okoliczności sprawy” mają służyć wyśrodkowaniu wysokości jednostkowych roszczeń, przy czym ujednoczenie zależy od woli zgłaszających roszczenie. W tym wypadku czynnik „przy uwzględnieniu” stanowi wskazówkę dla powodów w trakcie „ujednoczenia” wysokości roszczeń. Rozumienie to odwołuje się do podmiotowego aspektu „ujednoczenia”, a „wspólne okoliczności sprawy” stanowią wskazówkę dla grupy przy ustaleniu jego pułapu. Zaprezentowane rozumienie użytego w art. 2 ust. 1 ustawy zwrotu sprawia, że zabieg, którym posłużyli się powodowie, nie jest niedozwolony.

Po drugie, wskazane wątpliwości dostrzegł ustawodawca skoro od dnia 1 czerwca 2017 r. zmienił treść art. 2 ust. 1 ustawy. Aktualnie ujednoczenie wysokości roszczeń ma nastąpić poprzez „zrównanie wysokości roszczeń dochodzonych przez członków grupy lub podgrupy”. Nie ma zatem wątpliwości, że to wnoszący pozew, a nie wspólne okoliczności sprawy, decydują o kształcie żądania. Przywołany zwrot sankcjonuje stronę podmiotową ujednoczenia. Niejednoznaczność poprzednio obowiązującej zmiennej, z uwagi na doprecyzowanie tekstu normatywnego, w ocenie Sądu Najwyższego należy przesądzić na korzyść powodów. Zarówno obecnie, jak i w poprzedniej wersji przepisu chodziło tylko o to, aby wysokość zgłoszonych przez powodów roszczeń ujednoczyć co do kwoty, co zostało w pozwie uczynione.

Przeprowadzony dotychczas wywód odnosił się do twierdzeń Sądu Okręgowego. Zabieg ten podyktowany jest, z jednej strony, treścią podstaw skargi

kasacyjnej, z drugiej zaś, trudnością w stwierdzeniu, czy Sąd Apelacyjny tezy Sądu Okręgowego podzielał. Ostatecznie trzeba uznać, że powództwo zostało zgłoszone przez co najmniej 10 osób, które dochodzą roszczeń jednego rodzaju. Nie ma też wątpliwości, że zostały one oparte na takiej samej podstawie faktycznej. Na koniec tej części rozważań trzeba stwierdzić, że warunek ujednoczenia wysokości roszczeń również został spełniony. Znaczy to tyle, że ziszczyły się przesłanki określone w art. 1 ust. 1 i art. 2 ust. 2 i ust. 2 ustawy.

Pozostaje zatem ocenić stanowisko Sądu Apelacyjnego dotyczące niezachowania wymogu z art. 1 ust. 2 ustawy. Przepis ten do 31 maja 2017 r. stanowił, że ustawa ma zastosowanie w sprawach roszczeń o ochronę konsumentów, z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny oraz z tytułu czynów niedozwolonych, z wyjątkiem roszczeń o ochronę dóbr osobistych. Można zgodzić się z Sądem odwoławczym, że treść pozwu może prowadzić do niejednoznacznych wniosków co do podstawy prawnej dochodzonych roszczeń. Ocena ta należy jednak do oceny merytorycznej, niestosowanej w ramach procedury dopuszczającej postępowanie grupowe, a określonej w art. 10 ust. 1 ustawy. W pozwie wymieniono art. 417 k.c. jako podstawę prawną roszczeń. W rezultacie, niekonsekwencja pozwu polegająca na wpleceniu w rozważaniach uzasadniających żądanie również innych podstaw prawnych nie może mieć decydującego znaczenia. Zapatrywanie to opiera się na założeniu, że „roszczenia z tytułu czynów niedozwolonych” nie są identyfikowane przez przejrzystość argumentacyjną powodów, ale przez deklaracje o dochodzeniu odszkodowania według tego reżimu prawnego. Wątek ten wymaga jeszcze kilku uwag.

Sąd Apelacyjny trafnie wskazał, że według reguł zawartych w Kodeksie postępowania cywilnego powód nie ma obowiązku wskazywać podstawy prawnej roszczenia, może ograniczyć się tylko do podania okoliczności determinujących żądanie. Wybór adekwatnej normy prawnej należy bowiem do sądu. Nie inaczej jest w postępowaniu grupowym, z tym zastrzeżeniem, że strona powodowa musi zdawać sobie sprawę z ograniczenia zawartego w art. 1 ust. 2 ustawy. Skutkuje ono tym, że w ramach tej procedury ocena Sądu ograniczy się tylko do wzorców normatywnych wymienionych w art. 1 ust. 2 ustawy. W rezultacie, Sąd powinien

oddalić powództwo, jeśli nie doszło do ziszczenia się przesłanek z art. 417 k.c. (albo innych przepisów tytułu VI kodeksu cywilnego), choćby nawet dochodzona kwota mogłaby zostać zasądzona w ramach alternatywnej podstawy prawnej (innej niż wymienione w art. 1 ust. 2 ustawy). Efekt ten oznacza, że zachowanie warunku z art. 1 ust. 2 ustawy nastąpi już w przypadku, gdy strona w pozwie twierdzi, że dochodzi roszczeń pochodzących z czynu niedozwolonego. Znaczenie ma zatem sama deklaracja strony powodowej, bez znaczenia jest natomiast to, czy ocena ta jest właściwa, czy też nie. Zapatrywania tego nie zmienia również niejednoznaczna, czy też intencyjna postawa powodów. Może ona polegać na „ubieraniu” roszczeń w podstawę prawną wymienioną w art. 1 ust. 2 ustawy tylko po to, aby skorzystać z postępowania grupowego. Nie jest też wykluczone, że wnoszący pozew nie będą pewni co do skuteczności wybranej podstawy prawnej, co skłoni ich do „przemycania” innych możliwych rozwiązań. Zachowanie tego typu ostatecznie nie przyniesie pożądanego skutku.

Formalizm z art. 1 ust. 2 ustawy, polegający na ograniczeniu dostępności postępowania grupowego tylko do wybranych kategorii spraw oparty został na dwóch założeniach. Z jednej strony, umożliwia korzystną dla powodów kumulację roszczeń i rozpoznanie ich według preferencyjnych reguł. Z drugiej zaś, limituje proces poznawczy tylko do enumeratywnie wskazanych podstaw prawnych. Osiągnięto w ten sposób rozsądny parytet między „wielością” roszczeń rozpoznawanych w jednym postępowaniu, a trudnościami związanymi z wyborem adekwatnej normy prawnej mającej zastosowanie w sprawie. Relacja ta jest widoczna również w innych przepisach. Oczywiście przecież jest, że wymóg dochodzenia jednorodnych roszczeń opartych na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej, jak również konieczność ujednoczenia wysokości żądań wpisuje się w tą samą tendencję. O ile jednak czynniki te są w miarę łatwe przy formalnym zweryfikowaniu w trybie art. 10 ust. 1 ustawy, o tyle przesądzenie prawnego typu spraw o roszczenie pieniężne może okazać się niemożliwe bez oceny merytorycznej. W rezultacie, w ramach procedury weryfikacyjnej z art. 10 ust. 1 ustawy należy oprzeć się na deklaracji zawartej w pozwie. Oznacza to, że odrzucenie pozwu grupowego możliwe jest tylko wówczas, gdy strona inicjująca nie odwołuje się do żadnej z podstaw prawnych wskazanych w art. 1 ust. 2 ustawy. W

pozostałych przypadkach sprawę należy skierować do rozpoznania merytorycznego, z tym zastrzeżeniem, że będzie ono koncentrować uwagę tylko na wzorcach prawnych wymienionych we wspomnianym przepisie. W tym zakresie Sąd Apelacyjny naruszył art. 10 ust. 1 ustawy. Zarzut skargi kasacyjnej w tym względzie okazał się skuteczny.

Przedstawione argumenty legły u podstaw orzeczenia jak w art. 10b ustawy. W przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy rozstrzygnął przy wykorzystaniu reguły z art. 108 § 2 k.p.c.

r.g.